

## ROZWÓJ OSADNICTWA NA ZIEMI LUBUSKIEJ\*

Poniższy artykuł dotyczy Ziemi Lubuskiej w znaczeniu zachodniej Wielkopolski z okresu powojennego aż do r. 1950, kiedy to utworzono z Ziemi Lubuskiej i pięciu powiatów Dolnego Śląska odrębne województwo zielonogórskie, przyłączając równocześnie powiat pilski do województwa poznańskiego. Ponieważ praca niniejsza przeprowadzona została w pierwszych latach powojennych, a dotyczy zespołu 13 powiatów Ziemi Odzyskanych, stanowiących jako środkowe Nadodrze pewną całość gospodarczo-kulturową, pozostawiono w tym artykule ówczesny zasięg terytorialny i podział administracyjny, stojąc na stanowisku, że naświetlenie pewnych zjawisk historyczno-społecznych oparte na podstawach gospodarczych, nie musi ulegać zmianom mimo chwilowych przesunięć granic administracyjnych.

Krótką charakterystyka geograficzno-gospodarcza łatwiej pozwoli zrozumieć procesy zasiedlenia tej ziemi.

Ziemia Lubuska jest w całym tego słowa znaczeniu krajem polodowcowym, leży bowiem cała w zasięgu ostatniego zlodowacenia bałtyckiego (Varsovien II)<sup>1)</sup>; co więcej, południowa granica tego zlodowacenia pokrywa się prawie całkowicie z południową granicą Ziemi Lubuskiej; krajobraz Ziemi Lubuskiej uformowany został niemal w całości przez siły lodowcowe i wody wypływające z lodowca<sup>2)</sup>. Brak danych na to, czy i w jakim stopniu siły tektoniczne wywarły wpływ na obecną rzeźbę. O starszych zaburzeniach świadczą jedynie uskoki w warstwach burowęglowych. Nie wykluczone również, że podłożem moren zielonogórskich są wyniesienia będące dziełem starszych ruchów wypiętrzających<sup>3)</sup>.

W każdym razie krajobraz ten można nazwać jednorodnym. Występują tu wszędzie typowe formy polodowcowe: szerokie pradoliny równoleżnikowe, doliny południkowe o charakterze przełomowym, niespokojny obszar moren czołowych wraz z wysokimi wzgórzami, falisto-równinny obszar moreny dennej, piaszczyska zandrów z utworzonymi na ich przestrzeni wzgórzami wydm, ozy, drumliny, rynny jezienne wypełnione jeziorami różnego kształtu i wielkości, rzeki, potoki, rozlewiska i bagna to zespół form terenowych Ziemi Lubuskiej. W tym jednorodnym krajobrazie polodowcowym łatwo możemy wyodrębnić 3 obszary odpowia-

\*) Artykuł jest fragmentem pracy doktorskiej, wykonanej pod kierunkiem prof. A. Zierhofferera w r. 1947/48.

<sup>1)</sup> Krygowski B.: Morfologia dorzecza Odry. Monografia Odry, s. 117.

<sup>2)</sup> Krygowski B., Zajchowska S.: Ziemia Lubuska, s. 19.

<sup>3)</sup> Olbricht: Schlesien, s. 144.

dające trzem fazom postojowym lodowca; obszary te oddzielone są od siebie dwiema równoleżnikowymi pradolinami: Warszawsko - Berlińską i Toruńsko-Eberswaldzką.

Południowa Ziemia Lubuska to obszar pierwszego dłuższego postoju lodowca, który utworzył wtedy morenę pd-lubuską przechodzącą na wschodzie w morenę pd-poznańską. Obszar ten ma wyraźnie odmienny charakter od reszty Ziemi Lubuskiej. Tutaj warstwy trzeciorzędowe, przede wszystkim mioceńskie, leżą bardzo płytko pod utworami dyluwialnymi<sup>4)</sup>. Ciąg moreny czołowej sięga na zachodzie po Nysę Łużycką, tworząc tu wyniesienia (wys. 118 m), na których rozłożyło się miasto Gubin. Niedaleko za miastem wzgórza łagodnieją, nie tworząc wyraźnego ciągu sterczącego ponad wysoczyznę, lecz raczej łagodnie falisty obszar z niewielkimi, oderwanymi wzgórzami morenowymi. Na wschód od Bobru krajobraz się zmienia, wzgórze ciągną się zwanie aż po odcinek przełomowy Odry (od Nowej Soli do Cigacic), są rozległe, łagodne i przypominają faliste przedgórze. Brak typowych dla krajobrazu moreny czołowej głębokich rynien wypełnionych jeziorami, brak ozów i drumlinów świadczy, że lodowiec natrafił tu na pierwotną wyniosłość utrudniającą wodom lodowcowym wytworzenie peryferycznej pradoliny<sup>5)</sup>. Podobieństwo sąsiadujących od pd. Wzgórz Trzebnickich również pozwala to przypuszczać. Leżą one bowiem równolegle do zasadniczych linii tektonicznych (pn. zach.-poł.wsch.), towarzyszących Sudetom i górnej, i środkowej Odrze. Brak tu większych płatów moreny dennej.

Ciąg moreny południowo-lubuskiej przecinają z południa na północ: Nysa, Bóbr i Odra od Nowej Soli do Cigacic; od północy ograniczony jest Pradolina Warszawsko-Berlińska, od południa Pradolina Barycko-Głogowska.

Obszar środkowy został objęty fazą drugiego postoju lodowca bałtyckiego. Powierzchniowo największa część Ziemi Lubuskiej stanowi zarazem najbardziej urozmaicony zespół form polodowcowych. Ograniczona jest od pn. Pradolina Toruńsko-Eberswaldzką, od pd. Warszawsko-Berlińską, od zach. doliną przełomową Odry, od wsch. rynną Jezior Obrzańskich. Szerokim dolinom towarzyszą terasy dyluwialne, na których często pojawiają się wydmy, przybierające w dolinie Warty specjalnie wielkie rozmiary. Morena czołowa dosyć zwartym łukiem przecina cały obszar, od Odry na pn.-zach. aż po ujście Obrzycy do Odry na pd.-wsch. Występuje tu ona pod postacią moreny spiętrzonej i swobodnie osadzonej, przybierając kształt kopuły, krótkich bądź długich wałów lub nagromadzonych na dużej powierzchni wzgórz wysokich. Wzgórza moren czołowych tkwią na lekko falistej wysoczyźnie denno-morenowej, która specjalnie na zachodzie nad Odry i na wsch. nad linią Jezior Obrzańskich zajmuje większą przestrzeń. W środku leży najwyższy trzon czołowo-

<sup>4)</sup> Schlenger H., Formen ländlicher Siedlungen in Schlesien, s. 37.

<sup>5)</sup> Podobnie wnioskuje Olbricht, s. 144, i Partsch, o. c., s. 165 I.

morenowy, który w okolicy Łagowa dochodzi do 227 m. Tu spotyka się głębokie, bezodpływowe kotły i rynny. Wysokości względne są duże; koło pn. części jeziora Trześniów szczyty mają 227 i 226 m, powierzchnia jeziora 106 m, największa głębia 53 m, zatem różnica wysokości wynosi tu 174 m<sup>6)</sup>. Ta część środkowa tworzy jak gdyby guz hydrograficzny, z którego do otaczających pradolin spływają liczne wody. Rozległe zandry, wychodzące z moreny czołowej jako wąskie pasy, przechodzą na południu w szerokie równiny piaszczyste, które kończą się częściowo stromą krawędzią Pradoliny Warszawsko-Berlińskiej. Takich dużych pasów zandrowych jest tutaj aż 6, nie licząc małego zandru, na którym leży Sulechów<sup>7)</sup>. Teren pocięty jest licznymi dolinami i rynnami polodowcowymi, tworzącymi cały system. Teren urozmaicony jest szeregiem większych i mniejszych niecek zaporowych (Międzyrzecka), kotlin i głębokich rynien, wypełnionych wydłużonymi jeziorami; najklasyczejszą z nich jest rynna łagowska.

Północna część Ziemi Lubuskiej tworzy wydłużony pas ciągnący się na północ od Pradoliny Toruńsko-Eberswaldzkiej. Jest to południowy skłon wielkiego wału morenowego pomorskiego, powstałego w trzeciej fazie postojowej lodowca bałtyckiego. Jednakże wzgórze moreny czołowej sięgają tu tylko do północnej części powiatu strzeleckiego i dochodzą do krawędzi pradoliny pod Starym Kurowem. Niewielkie wzgórza formacji czołowo-morenowej znajdują się jeszcze w pn.-wsch. części pow. pilskiego, w okolicy Dzierżązna. Poza tym utwory denno-morenowe tworzą lekko falistą wysoczyznę okolicy Trzcianki i Gorzowa. Reszta obszaru, to — jak zwykle bywa na pd. od moreny czołowej — jednostajne płaszczyny zandrów. Olbrzymi zander gorzowski ciągnie się na północy tego powiatu pasem na 10—20 km szerokim przez 50 km, rzeka Drawa i Gwda płyną w szerokich pasach zandrowych. Jeziora tej krainy grupują się przede wszystkim w zasięgu moreny czołowej, a więc w okolicy Dobiegniewa. Poza tym obszar moreny dennej usiany jest oczkami i niewielkimi jeziorami skupiającymi nad swoimi brzegami osadnictwo.

Gleby Ziemi Lubuskiej są w wysokim stopniu wykładnikiem zróżnicowania morfologicznego. Teren ściśle polodowcowy ma zespół gleb typowo polodowcowy. Ponieważ jednak znaczne przestrzenie zajmują zandry, a w morenie czołowej i dennej piasek również ma niepoślednie miejsce, więc jakość gleb jest bardzo niska<sup>8)</sup>. Na utwory piaszczyste i piaszczysto-żwirowe przypada 50%, na utwory piaszczysto-gliniaste i gliny lodowcowe około 25%, a na utwory rzeczne piasków gliniastych, glin i ilów około 25% powierzchni.

<sup>6)</sup> D a m m e r, Erläuterung zur geologisch-morphologischen Übersichtskarte der Südlichen Neumark und angrenz. Gebiete, s. 13—25.

<sup>7)</sup> D a m m e r, Geol.-morph. Übersichtskarte, 1:100 000; Przeglądowa mapa geol. Polski, 1:500 000.

<sup>8)</sup> K r y g o w s k i B., Z a j c h o w s k a St., Ziemia Lubuska, s. 12.

Na piaskach rozwinęły się słabe jakościowo gliny biellicowe o różnym stopniu zbielicowania. Zdarzają się nawet gleby najgorsze z orsztynem. Owe gleby piaszczyste w większości wypadków nadają się jedynie pod uprawę lasu, stąd pochodzi wysoki procent zalesienia Ziemi Lubuskiej (41%). Gliny podlegają również wyjałowieniu i zbielicowaniu, spotykamy tu jednak urodzajniejsze od biellic gleby szare. Piaski i gliny w różnym stopniu zmieszane i zmienione spotykamy na całej Ziemi Lubuskiej<sup>9)</sup>. Różnice pomiędzy poszczególnymi terenami zaznaczają się jedynie w procentowym stosunku piasków i glin. Dna pradolin pokryte są łąkami rzecznyymi, piaskami gliniastymi (mady), glinami i torfami. Tu, zależnie od stosunku poszczególnych składników i poziomu wody gruntowej oraz stanu prac melioracyjnych, mamy lepsze i gorsze typy gleb. Przeważnie przy odpowiedniej melioracji są to gleby bardzo urodzajne. Stały się nimi jednak dopiero od połowy XVIII w. po uregulowaniu Warty i Noteci, gdyż poprzednio rozległe bagna i stałe powodzie rzeczne wykluczały jakiegokolwiek osadnictwo.

Ogólną mozaikę gleb Ziemi Lubuskiej dzielą dwie pradoliny na 3 pasy. Pradolina Warszawsko-Berlińska odcina się od otoczenia pasem glin i utworów mieszanych, w których na zachodzie przeważają podmokłe łąki, na wschodzie gleby organiczne. Pradolina Toruńsko-Eberswaldzką wypełniają gleby torfowe, piaszczyste, a nawet nieco gliniastych.

Południowy pas Ziemi Lubuskiej znamionuje ogromna przewaga gleb piaszczystych, z czego nieco większa część nadaje się pod uprawę, mniejszą użytkować można jedynie pod las. Jest to ogromny płat piasków na zachód od Bobru i niejednolity obszar piasków w okolicy Zielonej Góry. Charakterystyczne jest to, że owe najgorsze gleby nie pokrywają się z zandrami; w większości, jak w powiecie zielonogórskim, jest to teren wzgórz czołowo-morenowych, a na zachód od Bobru również duża część obszaru czołowo-morenowego. Nieznaczne płyty glin i utworów mieszanych gromadzą się nad Nysą, na dyluwialnych terasach rz. Lubiczy i Ochli, a większy płat w powiecie wschowskim.

Obszar środkowy przedstawia mozaikę gleb. Na ogólnym tle piasków nadających się do uprawy porozrzucane są płyty większe i mniejsze utworów mieszanych, glin piaszczystych i glin najurodzajniejszych, tworząc wyraźne skupienia na łuku moreny czołowej, specjalnie na jego krańcach w obszarze powiatu świebodzińskiego i rzepińskiego; natomiast piaski nie nadające się do uprawy zalegają zander północno-krośnieński i terasy zandrowe w dolinie Warty i Noteci. Tu zatem korelacja między jakością gleb a morfologią i związanymi z tym utworami jest ściślejsza.

Obszar północny Ziemi Lubuskiej, jako południowy skłon obszaru postojowego lodowca, pokryty jest w przewadze zandrami. Nic też dziwnego, że i tu przeważają w glebach piaski. W większości zdadne do

<sup>9)</sup> Nie wydana mapa gleb prof. Terlikowskiego; Stremme, Die Böden des deutschen Reiches, s. 56, 57.

uprawy, jedynie w dolinie Gwdy, Stopicy, Drawy oraz Myśli są całkowicie nieurodzajne. Gdzie morena denną lub czołową dochodzi do krawędzi pradoliny, tam za nią dochodzą gleby urodzajniejsze, mieszane lub czysto gliniaste. Tak jest na wysoczyźnie wokół Gorzowa, tak jest w okolicy Dobiegniewa i Strzelec, w powiecie trzcianeckim koło Dzieżążna, Trzcianki i Białej.

Jak z powyższego wynika, na Ziemi Lubuskiej przeważają słabe gleby. Największe skupienie lepszych gleb gliniastych posiada część środkowa, co znalazło swój wyraz w zagęszczeniu osadnictwa średniowiecznego na tym obszarze.

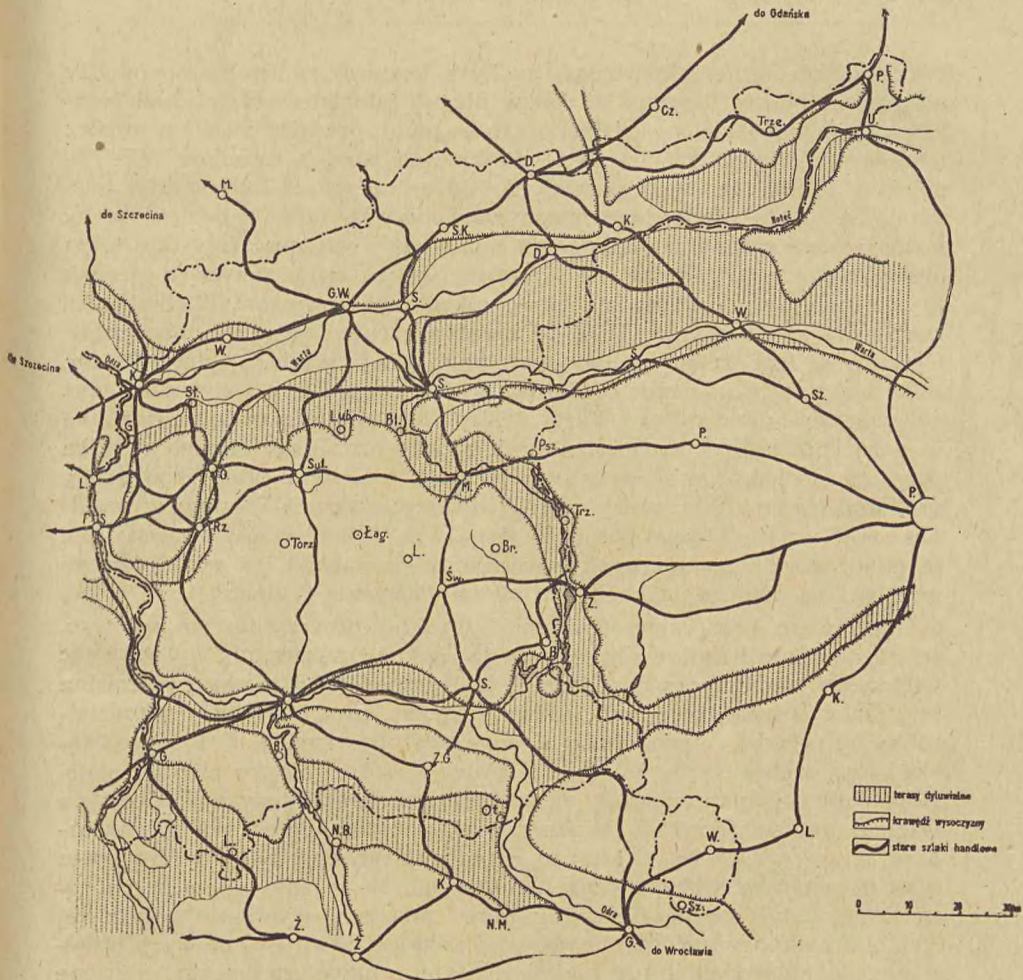
Na wczesne zasiedlenie Ziemi Lubuskiej wpłynęło niewątpliwie jej położenie i komunikatywność kraju, tak lądowa jak i rzeczna. Ziemia ta w większej może mierze niż inne części Polski wykazuje zależność rozwoju gospodarczego od sieci rzecznej. Leży ona cała w dorzeczu Odry. Przez jej teren przepływa największy odcinek środkowej Odry i dwa jej najważniejsze dopływy — Warta z Notecią. Sieć rzeczna w głównym zarysie nakreślona jest już w okresie dyluwialnym. Południkowy i równoleżnikowy kierunek głównych linii fizjograficznych tworzy jakby kratę zagłębień i dolin, którą wykorzystuje sieć rzeczna.

Linie równoleżnikowe, a więc Pradolina Warszawsko-Berlińska i Toruńsko-Eberswaldzka pochodzą z okresów dłuższego postoju lodowca i odpływu wód na zachód, linie południkowe wykształciły się częściowo pod lodowcem, częściowo po jego cofnięciu się ku północy.

Istnieją tu 4 główne linie hydrograficzne: 1. Pradolina Warszawsko-Berlińska, 2. Pradolina Toruńsko-Eberswaldzka, 3. przelomowa dolina Odry i 4. dolina Jezior Obrzańskich. Tworzą one zamknięty prostokąt, który od zachodu i wschodu stanowi granicę Ziemi Lubuskiej, na północy i południu dzieli ten kraj na 3 odrębne obszary hydrograficzne. Ów prostokąt ma nachylenie — zgodnie z ogólnym nachyleniem niziny środkowo-europejskiej — ku północnemu zachodowi. W swym krańcu południowo-wschodnim ma wysokość 69 m n. p. m., w północno-zachodnim punkcie u zbiegu Warty i Odry 12 m n. p. m. Jest to zarazem najniższy punkt Ziemi Lubuskiej; tu zlewają się w jedno koryto odprowadzające do morza wszystkie rzeki tego obszaru. Ku temu prostokątowi zagłębień pochyla się z wszystkich stron teren, po którym toczą się wpadające do głównych rzek rzeki boczne i potoki. Wszystkie te rzeki główne, jak Odra, Warta i Noteć, były żeglowne, a mniejsze ich dopływy, jak Nysa, Bóbr, Obra, Kłodawa, Gwda — przynajmniej spławne.

Część południową Ziemi Lubuskiej przecięła Odra z jej sudeckimi dopływami, bogata w wodę, nadająca się do wyzyskania siły jej spadku. Teren ten jest pozbawiony jezior.

Część środkowa z guzem hydrograficznym w centrum wypełniona jest licznymi jeziorami i małymi rzeczkami, a opleciona wokół wielkimi arteriami wodnymi stała się od najdawniejszych czasów dogodnym tere-



1. Miasta na tle starych szlaków handlowych

nem osadnictwa wiejskiego, nie wytworzyła jednak większego ośrodka miejskiego.

Osią komunikacyjną i gospodarczą części północnej jest Noteć i Warta, płynące wzdłuż całej krainy od wschodu ku zachodowi. Tu z biegiem czasu wytworzyły się największe do dziś dnia, tętniące życiem ośrodki gospodarcze Ziemi Lubuskiej.

Ziemia Lubuska leżała na przejściu z północy na południe pomiędzy Pomorzem a Śląskiem, a z zachodu na wschód pomiędzy Brandenburgią a Wielkopolską i stanowiła dla każdej z tych ziem teren graniczny. W kierunku południkowym pierwszym łącznikiem była Odra, później i inne drogi do wybrzeża morskiego, w kierunku równoleżnikowym

Warta z Notecią i szlaki wiodące suchymi krawędziami dolin i pomiędzy wzgórzami moren<sup>10)</sup> (mapa 1). Słabe plemię lubuskie siedzące nad środkową Odrą, przedzielone od Pomorzana bagnami pradolin i wałem wzgórz morenowych, było również zbyt oddalone od silnych ośrodków Wielkopolski i Śląska. Do tego ziemia, na której mieszkali Lubusianie, była uboga; brak też było lewobrzeżnych dopływów odrzańskich, które by mogły wiązać zachodnią część Ziemi Lubuskiej z całością. Wszystko razem przyczyniło się do tego, że nie wytworzył się tu żaden poważny ośrodek krystalizacyjny, a Lubusianie łatwo ulegali raz wpływowi Wielkopolski, raz Śląska, aż wreszcie w l. 1249/52 zostali zagarnięci przez Brandenburgię. Kluczowość tego kraju, wynikająca z położenia w widłach Odry i Warty, stała się przyczyną walk feudałów brandenburskich o tę ziemię, gdyż zdobycie terenów u spływu Warty i Odry ułatwiała ekspansję terytorialną w górę obu rzek, a drożność i brak zapory oraz brak silnego ośrodka politycznego ten proces jeszcze przyspieszały<sup>11)</sup>. Drogi z całej Polski miały tu charakter wybitnie tranzytowy. W dobie pierwszych Piastów, szczególnie zaś w okresie dużego natężenia handlu za Kazimierza Wielkiego drogi te miały zasadniczy kierunek ze wschodu na zachód i z południowego wschodu na północny zachód nad Morze Bałtyckie<sup>12)</sup> (mapa 1).

Owa zatem przejściowość Ziemi Lubuskiej przyczyniła się do tego, że ważne szlaki handlowe przecinały ją wzdłuż i wszerz, nie wytwarzając większego ośrodka gospodarczego i politycznego. Od morza i Szczecina szły Odrą w górę rzeki ryby, głównie śledzie, tran i artykuły rękodzielnicze, od południa wino, zboże, drzewo, wyroby tkackie, z Górnego Śląska ołów, srebro, cynk, żelazo, z Małopolski sól, z Węgier miedź i złoto. Najważniejszy nizinny szlak europejski przechodził tędy z zachodu na wschód, przecinając Odrę najpierw pod Lubuszem, potem pod Frankfurtem. W połowie XIII w. Lubusz, a potem Frankfurt był po Wrocławiu drugim ważnym węzłem dróg handlowych. Po upadku handlu czarnomorskiego stał się on najważniejszym miastem wymiany handlowej Polski z zachodem. Wyrósł on więc na szlakach równoleżnikowych. Równocześnie przez pobieranie nadmiernego cła, nawet za towary wiezione Wartą, zahamował handel południkowy<sup>13)</sup>. Ten jedyny większy ośrodek, który w XX w. wyrósł na miasto blisko stutysięczne, leżał w stosunku do omawianego obszaru peryferycznie. Gdzie zatem istniały dla tej ziemi większe ośrodki ciężenia, które wpłynęły na układ dróg i gospodarkę? Szczecin, oddzielony bagnami i wałem morenowym od Ziemi Lubuskiej, był zbyt odległy, a Odra zbyt cienką nicią wiążącą go z całym obszarem. Dla Wrocławia Ziemia Lubuska była również peryferią i wpływ

<sup>10)</sup> Labuda G., Ziemia Lubuska w dziejach Polski. Monografia Ziemi Lubuskiej, s. 71, 72.

<sup>11)</sup> Kaczmarczyk Z., Czynniki geograficzne w rozwoju dziejowym Polski, s. 5.

<sup>12)</sup> Weymann, Cła i drogi handlowe w Polsce Piastowskiej, s. 29—31.

<sup>13)</sup> Labuda, op. cit., s. 76.



2. Osiedla występujące w źródłach do 1300 r. na tle sieci rzecznej

Śląska sięgał trwalej jedynie do południowych powiatów. Podobnie ośrodki niemieckie na zachodzie były zbyt odległe, poza tym obce temu krajowi. Jedynym najmocniej i najnaturalniej wiążącym ośrodkiem był dla Ziemi Lubuskiej Poznań. Wszystkie najstarsze szlaki przechodzące przez Ziemię Lubuską schodzą się w Poznaniu<sup>14</sup>). A więc drogi szły:

<sup>14</sup>) Weymann S., op. cit., mapa; Ślaski K., Pomorskie szlaki handlowe w XII i XIII w., s. 285—290; Maleczyński K., Najstarsze targi w Polsce, s. 153; Aubin H., Geschichte Schlesiens, s. 376; Kodeks Wielko-Polski. Mapa.



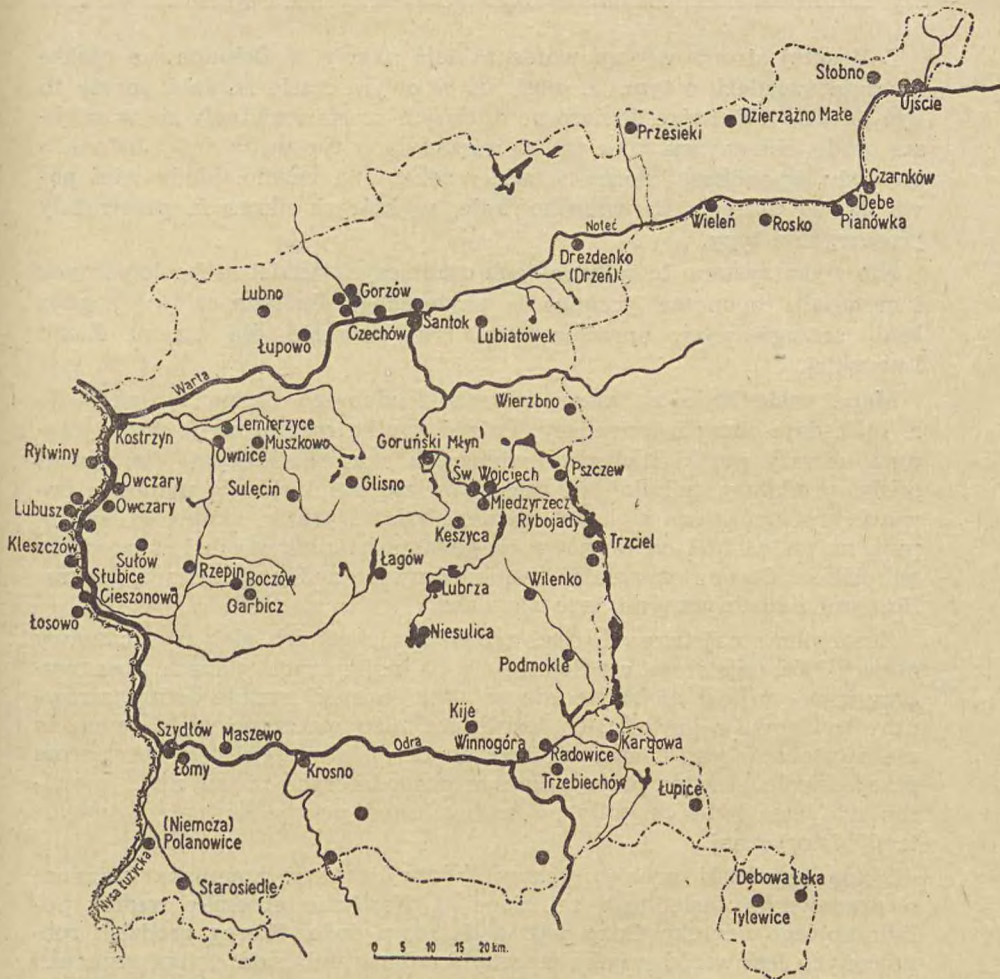
1. z Poznania na zachód przez Międzyrzecz-Sulęcín-Rzepin na Lubusz, a później Frankfurt i dalej do Brandenburgii; 2. od Poznania przez Skwierzynę-Santok na Pyrzyce, Szczecin i Kołobrzeg; 3. z odnogą ze Skwierzyny na Gorzów - Myślibórz; 4. z Poznania przez Drezdenko - Dobiegniew - Choszczno do Szczecina; 5. z Poznania przez Ujście - Piłę - Białogard do Kołobrzegu; 6. z odgałęzieniem z Piły na Sławno; 7. z Poznania przez Zbąszyń - Świebodzin - Krosno - Gubin na Łużyce; 8. z Poznania przez Wschowę - Głogów - Żagań do Lipska.

Szlaków, które nie przecinały Poznania, było mało. Jeden prowadził z Wrocławia przez Głogów - Krosno i lewym brzegiem Odry do Szczecina lub z Krosna na Rzepin, Górzycę, Kostrzyn, prawym brzegiem Odry nad morze. Drugi szlak, mniej ważny, wiódł od Santoka przez Międzyrzecz - Świebodzin - Sulechów do Głogowa. Inny znów łączył Gorzów z Sulęcínem, Krosnem i Żaganiem albo Gubin przez Żary z Wrocławiem. Jeszcze jeden ważny równoleżnikowy szlak prowadził z zachodu przez Kostrzyn - Gorzów - Strzelce - Wałcz - Człuchów do Gdańska i Prus Wschodnich. Był to ważny szlak nie tylko handlowy, ale i polityczny, który odegrał rolę pomostu na wschód dla ekspansji krzyżackiej, a potem pruskiej i niemieckiej. Była to wreszcie w okresie hitlerizmu droga, która musiała przekraczać na wschodzie słynny „korytarz polski“, oddzielający Prusy i Gdańsk od stolicy Niemiec.

Drożność kraju była tak w odległych, jak i w nowożytnych czasach ważnym czynnikiem rozwoju. W wieku XIX i XX brak bogactw mineralnych i jałowość gleb utrudniały tu rozwój przemysłu, który musiał się oprzeć na miejscowych ubogich surowcach rolnych i przede wszystkim na drożności kraju, tak lądowej, jak i rzecznej. Szereg portów rzecznych, ważne tranzytowe linie kolejowe i gęsta miejscowa sieć kolejowa i drogowa charakteryzują dziś ten obszar. Kierunek linii kolejowych w wielu najważniejszych odcinkach zbiega się z średniowiecznymi szlakami handlowymi.

Takie były w zarysie naturalne warunki gospodarcze i predyspozycje historyczne dla rozwoju osadnictwa na Ziemi Lubuskiej.

Ciekawe światło na osadnictwo Ziemi Lubuskiej rzuciły badania historyczne. Z bardzo obfitego materiału starałam się wysledzić daty powstania poszczególnych wsi. Jest to sprawa niezmiernie trudna; zdaję sobie sprawę, że całkowita ścisłość w tym wypadku jest niemożliwa, jednakże w dużym stopniu można się zorientować w okresie powstania wsi. Ograniczę się jedynie do krótkiej, ogólnej charakterystyki materiału. Były to więc prace polskie i niemieckie, źródłowe i podane z drugiej ręki. Z prac polskich oparłam się na Kodeksie Wielkopolskim, na badaniach ks. Kozierowskiego, Tyca, Rusińskiego, Słowniku Geograficznym Król. Polskiego. Z ważniejszych niemieckich należy wymienić Niesena, Neulinga, Neuhausa, Schultzego, Bartena, Bernarda, inwentaryzacje niektórych powiatów i „Deutsches Städtebuch“.



3. Rozmieszczenie grodzisk (wg prof. Kostrzewskiego)

Dużą pomocą była również kartoteka sekcji onomastycznej Instytutu Zachodniego. Pod uwagę brałam oczywiście najstarszą datę wzmianki.

Data występowania danej miejscowości niekoniecznie musi być datą jej powstania; o ile jest ona wymieniona w dokumencie jako wieś, musiała już istnieć przedtem. Wiele miejscowości wymienionych w późniejszych dokumentach musiało powstać już o wiele wcześniej; wskazują na to nieraz inne źródła potwierdzające ogólnie zasiedlenie jakiegoś obszaru. Często więc daty występowania w źródłach są późniejsze od dat powstania osiedli. Najdawniejsze źródła wymieniały najczęściej wsi przy okazji nadania ich jakiemuś klasztorowi; wymieniano je też przy transakcjach handlowych książąt lub z okazji opisu wojen czy wypraw.

Z drugiej strony występowanie jakiejś nazwy w dokumencie niekoniecznie świadczy o tym, że wieś już w owym czasie istniała; mogły to być jej zaczątki, które dopiero po dłuższym czasie rozwinęły się w większą osadę. Nie zawsze więc wolno wiązać dany typ wsi z datą. Jednakże w wielu wypadkach można ustalić z tekstu na pewno, kiedy wieś powstała, co pozwala na wnioskowanie, w których okresach przeważały poszczególne typy.

Nie wykorzystano tu w badaniach osadniczych źródeł archeologicznych i materiału toponomastycznego, b. użytecznego dla tych celów<sup>14a</sup>), gdyż brak szczegółowych opracowań w tym zakresie dla terenu Ziemi Lubuskiej.

Mapa zasiedlenia z okresu wczesno-feudalnego (mapa 2), czyli do r. 1300, daje obraz interesujący. Pośród rzadko rozrzuconych wsi występują obszary pustki i obszary większych skupień. Pustym jest powiat pilski, pradolina, południowa część powiatu rzepińskiego, północna powiatu krośnieńskiego i powiat zielonogórski. Wyraźne skupienia występują na pn.-zachód od Gorzowa, w powiatach środkowych i w powiecie gubińskim. Co one oznaczają? Zastanówmy się nad przyczynami geograficznymi i historycznymi tego zjawiska.

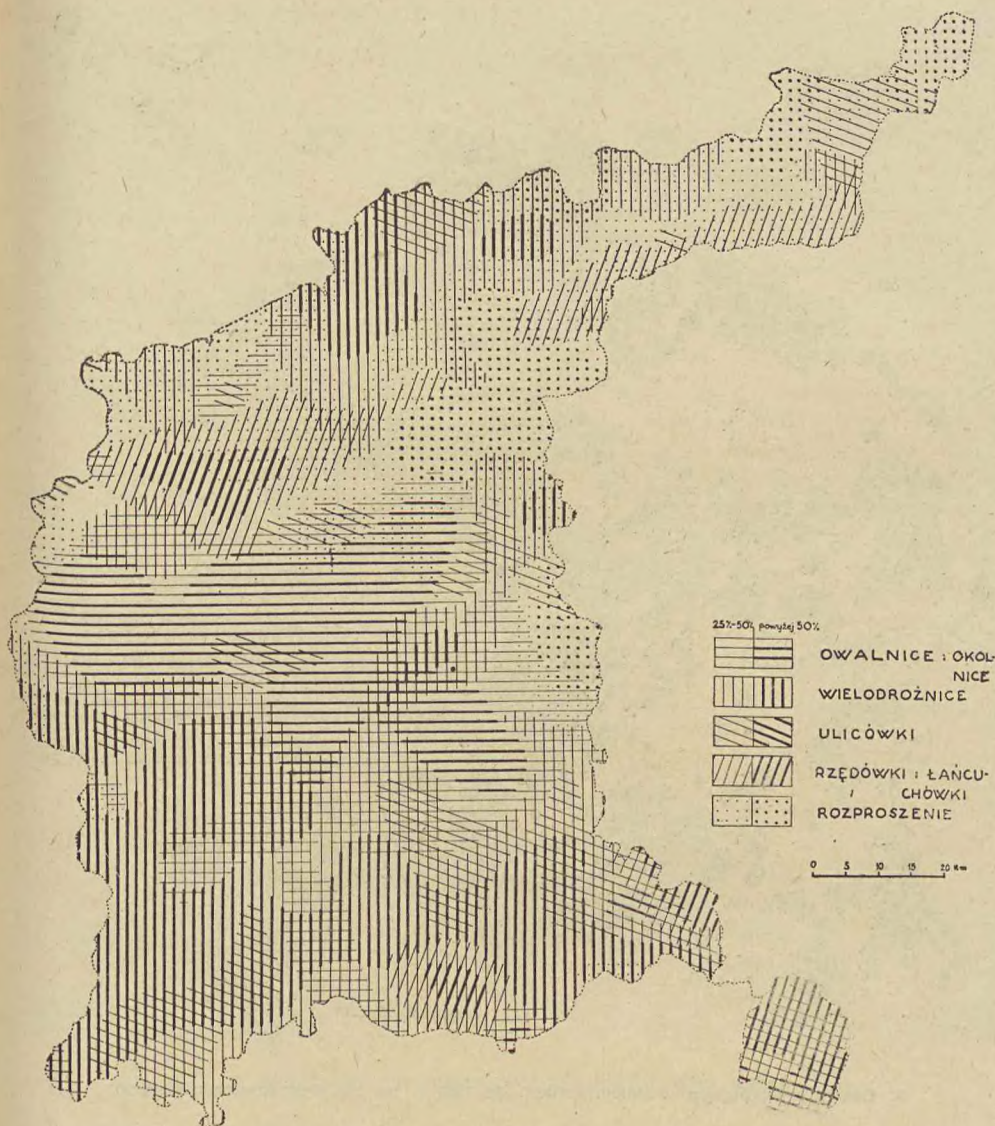
Zestawienie najstarszych osad z zasięgiem lepszych gleb daje ciekawy obraz. Otóż najstarsze wsi lokują się na najlepszych glebach i na wysoczyźnie, omijając niebezpieczne wskutek powodzi wielkie doliny, a równiny zandrowe z powodu ich lesistości i nieużyteczności gleb. Jednakże nie cały obszar glin i lepszych mieszanych gleb zajęty jest równomiernie przez osiedla. A więc prócz przyczyn gospodarczych muszą na to zjawisko wpływać inne czynniki, w szczególności przypadkowość dokumentacji historycznej.

Mapa grodzisk prehistorycznych oraz liczne wykopaliska świadczą o pradawnym zasiedleniu tej ziemi<sup>15</sup>). Nasilenie grodzisk wzdłuż południkowego odcinka Odry jest wyjątkowo duże. Szereg grodzisk rozrzuconych jest wśród wzgórz moreny środkowo-lubuskiej, kilka gromadzi się na linii Obry. Równoleżnikowe skupienie grodzisk ciągnie się nad Wartą i Notecią, które stanowiły linię obronną Wielkopolan od strony Pomorza. Charakterystyczne, że im gęstsze jest na jakimś terenie dawne zaludnienie, tym większa jest ilość grodzisk, obszary późno zaludnione nie posiadają ich wcale. Toteż rozmieszczenie grodzisk w dużym stopniu przypomina obszary wsi najstarszych. W okresie wczesno-feudalnym niewątpliwie istniało więcej wsi, niż to wykazuje mapa (mapa 1).

Zagęszczenie osad na południe od Świebodzina to skutek nadania tych wsi klasztorowi trzebnickiemu. Wsi z okolic Gorzowa zostały nadane klasztorowi cystersów z Mironic (Himmelstaedt), który był filią klasztoru

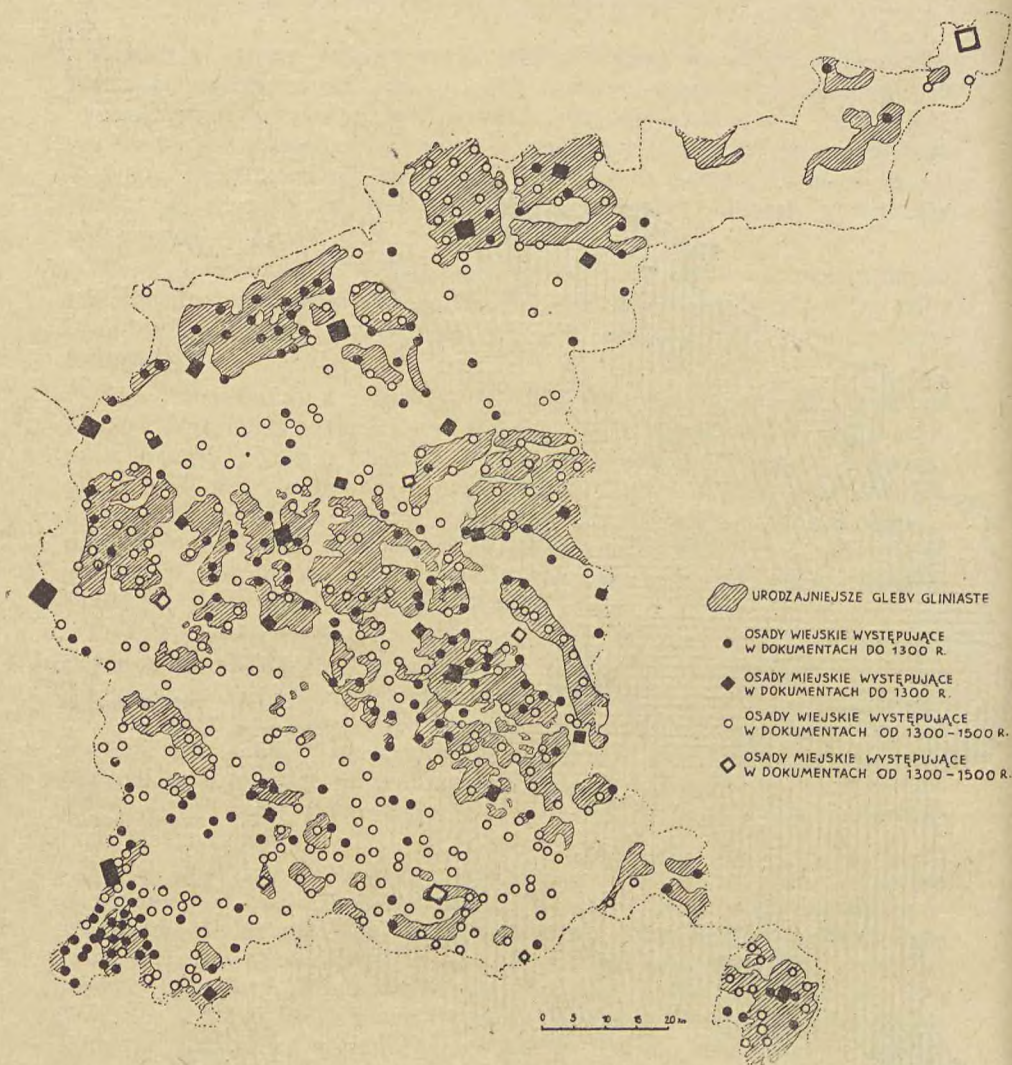
<sup>15</sup>) Labuda G., Monografia Ziemi Lubuskiej, s. 71, 72.

<sup>14a</sup>) Arnold, Geografia Historyczna Polski, s. 45 i n.



4. Rozmieszczenie typów osiedli wiejskich na Ziemi Lubuskiej

kołbackiego, lub zostały odstąpione przez margrabiego brandenburskiego innemu właścicielowi. Wsi obszaru środkowego są przeważnie nadane w 1244 r. zakonowi templariuszy przez możnowładcę śląskiego Mrocza z Pogorzeli, a wsi części wschodniej w 1234 r. przez kasztelana Bronisza cystersom paradyskim i w 1232 r. przez Władysława Odonica cystersom bledzewskim. Skupienie tych wsi w kilku wyraźnych grupach jest



5. Osady występujące w dokumentach do 1500 r. na tle gleb urodzajniejszych

skutkiem przypadkowości znalezienia się tych osad w źródłach przez nadanie ich klasztorom. Nagromadzenie wsi w powiecie gubińskim pochodzi z nadania ich klasztorowi cystersów w Neuzelle i klasztorowi cysterek w Gubinie.

Uderzający jest fakt istnienia w tym czasie tak znacznej ilości miast (v. tabela osadnictwa), mianowicie w okresie tym do r. 1300 w źródłach występuje już 26 miejscowości, tzn. 70 % wszystkich osad miejskich, które w większości otrzymały już prawo miejskie albo były osadami targo-



6. Mapa osad powstałych po 1500 r. na tle szaty leśnej

wymi, a nieliczne z nich istniały jako wsi. Ten nieproporcjonalny stosunek między wsiami a osadami miejskimi lub osadami o charakterze miejskim wyraża się cyfrą 7:1. Pochodzi to przypuszczalnie stąd, że: 1. wszystkie osady miejskie lub targowe z wielu przyczyn łatwiej znajdowały się w dokumentach niż osada wiejska, toteż można postawić twierdzenie, że stosunek ten jest ogromnie przesadzony na korzyść osad miejskich. 2. Ważne szlaki handlowe sprzyjały również powstawaniu miast, skupianiu się rzemiosła i handlu. 3. Niemiecka średniowieczna fala

kolonizacyjna oparła się silnie na tym terenie i również mogła się przyczynić do podniesienia szeregu osad targowych do roli miast.

Stare osiedla wiejskie i miasta wyraźnie trzymają się najdawniejszych szlaków handlowych. Często zresztą mogły nad nimi powstawać. Odnosi się to zarówno do północno-lubuskiego szlaku, do głównego środkowego szlaku i dróg przecinających z północy na południe Ziemię Lubuską. W tych najstarszych osiedlach wiejskich przeważają bezwzględnie owalnice. Jest ich wprawdzie w obecnym zestawieniu nieco mniej niż wielodroźnic, ale trzeba się liczyć z tym, że szereg wielodroźnic rozwinął się z czasem z różnych innych typów i że wielodroźnice nie są tak dobrze i jednolicie wykształconym typem jak owalnica. Na 178 wsi tego okresu 63 są owalnicami, 69 wielodroźnicami, 3 okolnicami, 38 ulicówkami i 5 łańcuchówkami. Na północ od Warty przeważają wielodroźnice (jedynie powiat gorzowski ma dużą ilość owalnic), w środkowej części jest całkowita przewaga owalnicy, na południu znów góruje wielodroźnica (mapa 4).

Owalnica występuje w części środkowej Ziemi Lubuskiej, gdzie jest specjalnie dobrze wykształcona już w okresie do r. 1250, czyli przed kolonizacją niemiecką, trudno więc przypuścić, że ta forma wsi nie była znana miejscowej ludności. Następne okresy wykazują wprawdzie jeszcze większe nasilenie tego typu, ale może to pochodzić zarówno z braku dokumentów istnienia tych wsi już przedtem jak i z tej przyczyny, że istotnie w czasach kolonizacji niemieckiej ożywił się ruch osadniczy, wyrażając się w budowaniu czy rozbudowywaniu wsi w ulubionym na tym terenie kształcie owalnym. Zasiedlona z dawna okolica Gorzowa posiada również kilka owalnic. Przedłużenie tego typu mamy i na Pomorzu. Natomiast część południowa jest w powiecie zielonogórskim rzadko zaludniona. I tu pojawiają się od południa łańcuchówki, które wkraczają od strony Śląska również na teren Wschowy. W powiecie gubińskim widoczne są wpływy lużyckie, spotykamy tu przeważnie niewielkie wielodroźnice i ulicówki. Ulicówka jest też równomiernie rozsiana po całym terenie i z rzadka towarzyszy owalnicy.

O pełnym zasiedleniu średniowiecznym Ziemi Lubuskiej możemy mówić właściwie dopiero na podstawie mapy 5. Przedstawia ona zasiedlenie do r. 1500, mniej więcej z okresu państwa stanowego. Do tego czasu wszystkie miejscowości, jakie istniały, w taki czy inny sposób w dokumentach się znalazły. Nie będzie tu już zatem luk powstałych z braku źródeł historycznych. Okres ten wykazuje, jak gęsto i równomiernie zasiedlona była w średniowieczu Ziemia Lubuska. To było właściwie całkowite zasiedlenie w ramach możliwości ówczesnej gospodarki rolnej. Dominuje w dalszym ciągu zagęszczenie wsi koło Gorzowa, pojawia się zagęszczenie w okolicach Strzelec i Dobiegniewa; w części środkowej występuje jeszcze wyraźniej zagęszczenie osiedli na falistym i wzgórzowym terenie łuku morenowego. W części południowej nastąpiło zagęszczenie powiatu gubińskiego i krośnieńskiego, zaludnił się łańcu-

chówkami powiat zielonogórski i wschowski. Pustymi pozostały nadal lasy trzcianeckie, Pradolina Toruńsko-Eberswaldzka, lasy północno-gubińskie i krośnieńskie oraz piaszczyska i mokradła nad Obrą i Obrzycą w Pradolinie Warszawsko-Berlińskiej. Wydaje się, że wszystkie skrawki urodzajniejszych gleb gliniastych zajęte zostały przez człowieka i uprawione.

Teraz powstaje reszta miast: Piła, Rzepin, Bledzew, Zielona Góra, Bobrowice, a inne uzyskują prawa miejskie. Tak gęste rozprzestrzenienie wsi i miast średniowiecznych świadczy o żywym tętnie życia tej ziemi. Ilość osad większych, które od 1300—1500 r. pojawiają się w dokumentach, wynosi 311, miast przybywa jeszcze 7. Jest to na ogólną ilość wsi Ziemi Lubuskiej 40% wsi, miast 20%. Łącznie do roku 1500 powstało 489 wsi, czyli 63% osiedli wiejskich, i 33 miast, czyli 90% miast Ziemi Lubuskiej (tabela).

Wśród wsi w dalszym ciągu dominują wielodrożnice, owalnice, które w latach 1300—1400 osiągają największe nasilenie, oraz ulicówki, których jest już o wiele mniej. Wielodrożnice rozrastają się w powiatach południowych: gubińskim, krośnieńskim i zielonogórskim, owalnice znowu w regionie centralnym: w powiecie rzepińskim, sulęcińskim, w północnej części powiatu krośnieńskiego w powiecie świebodzińskim i międzyrzeckim. Łańcuchówki powstają, tak jak poprzednio, w powiatach: zielonogórskim i wschowskim<sup>16)</sup>. Wtedy następuje tam dalsza trzebież lasu i zakładanie nowych wsi.

Ostatni etap osiedleńczy (mapa 6) to osadnictwo „olederskie“ i kolonizacja fryderycjańska XVII i XVIII w., łączące się z dążeniem wielkiej własności feudalnej do zasiedlenia nieużytków w okresie państwa absolutnego. Zaroily się od osad pustkowiec, mokradła i lasy, wypełnił się dotychczas nie zaludniony pas powiatu pilskiego, Pradoliny Toruńsko-Eberswaldzkiej, nieużytki we wschodnich powiatach, krośnieńskim i nieco nad Odrą. Uwidacznia to doskonale mapa 6, na której zaznaczono najnowsze osady na tle szaty leśnej i krawędzi pradolinnych. Powstały ostatnie miasta Ziemi Lubuskiej: Kargowa i Szlichtyngowa, miasta wygnańców protestanckich i tkaczy, Trzcianka, ośrodek przemysłu drzewnego, i Krzyż, współczesny węzeł komunikacyjny. Osiedli wiejskich ostatniego okresu było 283, czyli 37%, miast 4, czyli 10%.

Są to przede wszystkim rzędówki i rozproszenia powstałe masowo przez osadnictwo „olederskie“ i zasiedlanie zmeliorowanej doliny dolnej Warty. Te dwa typy charakteryzują pradolinę i wschodnie obszary. Powstaje też wiele nowych wielodrożeń na skrzyżowaniach dróg oraz ulicówek, najprostszej i stale aktualnej formy osadniczej. W epoce kapitalizmu przy narastających liniach kolejowych, a specjalnie nad naj-

<sup>16)</sup> Bernard, Das Waldhufendorf in Schlesien, Wrocław 1931; Barten, Die Siedlungen in Süd-West-Posen, Wrocław 1933.



Tabela — Występowanie osiedli wiejskich i miejskich Ziemi Lubuskiej w dokumentach

Powia	Osiedla do r. 1500										po 1500 r.										Ogól. l. osiedli w pow.				
	wielodzianica					okólnica					wielodzianica					okólnica									
	ogółem		wsi		miasta		ogółem		wsi		miasta		ogółem		wsi		miasta		ogółem			wsi		miasta	
	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1	2	1		2	1	2	1
pilski	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
strzelecki	3,6*	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
gorzowski	11	5	8	9,1	18,2	8	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
rzepiński	27	5	11	29,6	29,7	8	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
suleciński	28,6	100	40,7	4	8	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
świebodziński	18,5	75	53,3	66,7	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
babimojski	18	4	2	12	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
międzyrzecki	24,1	100	11,1	66,6	22,5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
skwieński	25	5	6	15	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
rzyński	33,5	100	24	8	60	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
gubiński	5	1	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
kościński	20,8	50	80	—	20	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
zielonogórski	14	3	5	5	6	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
wschowski	30,5	75	21,4	55,7	42,9	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
Ogółem osiedli	6	1	—	5	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
	14,6	50	—	50	50	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
	29	1	15	1	4	9	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
	50,9	100	51,7	5,4	13,7	31,2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
	19	2	11	7	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
	20,7	66,5	57,9	36,8	5,3	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
	5	1	5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
	9,6	33,5	60	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
	5	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
	25	50	—	40	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
	178	26	69	5	65	38	5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
	25%	70%	40%	20%	144	4	88	55	18	2	285	4	65	1	7	46	5	82	79	—	—	—	—		
	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		

\* oznacza % w stosunku do ogólnej liczby wsi lub miast w powiecie  
 \*\* oznacza % poszczególnych typów w obrębie danego okresu.  
 Powyższe uwagi odnoszą się do drugiej linii w rubrykach wszystkich powiatów.

Ogółem na całym terenie Ziemi Lubuskiej znajduje się następująca ilość poszczególnych typów wsi:  
 wielodzianicy — 276 czyli 36%  
 okólnicy — 8 czyli 1%  
 owalniczy — 158 czyli 20,5%  
 ulicówki 139 — 18%  
 łanichówki 28 — 3,6%  
 rzędówki 82 — 10,5%  
 rozproszenie 81 — 10,4%

ważniejszymi trasami powstają coraz to nowe wsi, a rozwijający się w XIX i XX wieku przemysł dużych miast powoduje zagęszczenie się najbliższych miastom okolic.

Można powiedzieć, że rok 1939 zastał Ziemię Lubuską pokrytą dostateczną ilością wsi i miast, nie znaczy to jednak, by mieszkała tu wystarczająca ilość ludności, gdyż przeciętna gęstość (57 ludzi na 1 km<sup>2</sup>) była dużo rzadsza niż np. w sąsiedniej Wielkopolsce (82 l. na km<sup>2</sup>). Zracjonalizowanie gospodarki rolnej likwiduje obecnie niektóre wsi, powstałe w nierentownej dla rolnictwa okolicy, natomiast zmiana struktury społecznej i gospodarczej rolnictwa, łącząca się z przejściem do socjalizmu, zniesieniem wielkiej własności junkierskiej, stworzy o wiele większą chłonność wsi, a racjonalnie rozłożony przemysł, oparty na naturalnym zapleczu, jakim dla tego kraju jest Polska, stworzy jeszcze duże możliwości osadnicze.